

90-lecie działalności OSP Skrwilno

Szacownego wieku doczekała się jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Skrwilnie. W 2007 roku bowiem obchodziła swoje 90-lecie prawie nieprzerwanej działalności.

Przed wojną dysponująca tylko ręczną sikawką, a dziś już na tyle zorganizowana i wyszkolona, by zostać włączoną do krajowego systemu ratownictwa gaśniczego, skrwileńska drużyna obchodziła swe święto 28 lipca.

Wraz z jubilatką świętowały delegacje z tutejszej gminy i z powiatu rypińskiego. Wśród gości obecni byli: druh Zdzisław Dąbrowski - prezes zarządu Wojewódzkiego Oddziału Związku Ochotniczej Straży Pożarnej RP w Toruniu, bryg. Andrzej Więckowski - zastępca Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu, bryg. Mariusz Sztuczka - komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie oraz członkowie zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie. Nie zabrakło też przedstawicieli władz samorządowych: na obchody przybył wicemarszałek sejmiku samorządowego województwa kujawsko-pomorskiego Zbigniew Sosnowski, przewodniczący Rady Powiatu w Rypinie Krzysztof Cegłowski, wójt gminy Skrwilno Dariusz Kolczyński i przewodniczący rady gminy Henryk Liszewski.

Wspólne świętowanie rozpoczęło Mszą św. sprawowaną w kościele parafialnym przez proboszcza ks. kan. Władysława Jagiełłę oraz kapelana OSP w województwie kujawsko-pomorskim księdza, a zarazem młodszego brygadiera Zenona Rutkowskiego. Ksiądz kapelan wygłosił kazanie, w którym mówił o wielkiej wartości służby strażackiej. „W sercu nosicie wielką ideę pomocy drugiemu człowiekowi” - podkreślił, zwracając się do strażaków. Zauważył, że ich służba cieszy się wciąż ogromnym szacunkiem w społeczeństwie. Przytaczając sformułowany przed 100 laty dekalog strażaka, ks. Rutkowski podkreślił, że prawego strażaka powinna cechować odwaga, dyscyplina, zaangażowanie społeczne, duma z przynależności do straży i szacunek do noszonego munduru. Ksiądz proboszcz natomiast wyraził wdzięczność skrwileńskim druhom za ich dotychczasową służbę i zapewnił o swojej modlitwie; drużynie jubilatce przekazał też upominek: portret św. Floriana.

Dalsza część uroczystości odbyła się już przed domem strażaka.

W stronę skrwileńskiej jednostki popłynęło wiele życzeń zarówno od władz strażackich wyższego szczebla, jak i samorządowych. O tym, że upływające 90 lat jej istnienia było czasem stałego rozwoju drużyny, często wbrew niesprzyjającym okolicznościom, świadczył krótki zarys historii straży w Skrwilnie, przedstawiony przez obecnego jej prezesa druha Jana Pankowskiego. Druhów, którzy już odeszli, a którzy tworzyli tę piękną historię, uczczono minutą ciszy, natomiast kilku jej obecnym członkom przyznano za ofiarną służbę medale honorowe, medale srebrne i brązowe oraz odznaczenia. Pamiątkową statuetkę przekazano nieczynnemu już zawodowo dh. Jerzemu Pawłowskiemu.

Tuż po oficjalnej części jubileuszowych obchodów odbył się krótki pokaz działania sprzętu strażackiego. Można było zobaczyć, jak rozcina się karoserię samochodu po wypadku oraz w jaki sposób gasi się płonący pojazd.

(tekst:Agnieszka Małecka)

(zdjęcia:Rafał Pankowski, Andrzej Paradowski)